Nr. 56. Piątek, 7 Marca 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 300.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 360.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Oko Argusa.

Lwów, 6 marca.

Bilans spraw szpiegowskich na terenie D. O. K. VI. za rok ubiegły zawiera cyfrę 91 osób skazanych za uprawianie obcego wywiadu. Z tego — pod względem wyznań — przypada 47% na gr. kat., 32% na mojżesz., 16.50% na rzym. kat.

Cyfry te mówią wiele. Mówiłyby więcej, gdyby wglądnąć za kulisy poszczególnych afer i rozdzielić role pomocnicze od kierowniczych. Już to dałoby obraz niezdrowych stosunków, panujących w pewnych sferach. Nadto wgląd taki wykazałby, że prawie wszędzie napotyka się na ślady prac, których autorowie bądź pozostają nieznani, bądź zdołali w czas ulotnić się pod opiekuńcze skrzydła chlebodawców. Gdyby ich wszystkich udało się uwięzić i ukarać, cyfra ogólna i rzeczywista wzrosłaby bardzo znacznie.

Kwestja zwalczania obcego wywiadu jest problemem społecznym i państwowym. Za szkody, wyrządzone przez obcy wywiad, płaci społeczeństwo i państwo. Dlatego też nie w publikacji fachowej, ale tutaj należałoby znaleźć rozwiązanie pytań: dlaczego, pomimo wysiłków władz cywilnych i wojskowych obca służba szpiegowska pracuje tak intenzywnie i — skutecznie? Dlaczego niemal każdy dzień przynosi wykrycie nowej afery, a już dzień następny wykazuje, że natężenie wywiadu nie zmalało? Dlaczego tylu znajduje się kandydatów na rodzaj pracy, który uchodzi powszechnie za ryzykowny?

Otóż przedewszystkiem dlatego, że praca ta wcale nie jest ryzykowna. Pociąga swą intratnością, a niczem nie odstrasza. Miarodajny u nas kodeks austrjacki przewiduje na zbrodnie tego typu, kary, nie pozostające w żadnym stosunku do wagi przewinienia. Jest przestarzały. Anachronizm drugi: podejrzanych o szpiegostwo wypuszczać wolno za kaucją. Umożliwia to najbardziej skompromitowanym uchylenie się przed dalszą odpowiedzialnością (co wielokrotnie zaszło), a nie daje żadnego zabezpieczenia. Bo chyba nie wymaga bliższych wyjaśnień fakt, że owa „kaucja" nie wiąże w niczem rąk podejrzanemu, nie obciążając jego majątku, lecz pochodząc z funduszów dyspozycyjnych państw ościennych. Zwyczajnie ci, którzy kaucję „składają", nie posiadają żadnego osobistego majątku. Wreszcie dalszą zachętą do bezkarnego uprawiania rzemiosła szpiegowskiego jest nadzieja na wymianę.

Ta ostatnia sprawa zmusza nas do zwrócenia uwagi na zupełnie nienaturalny stosunek, jaki zachodzi w kwestji wywiadu między Polską a sowietami. U nas, aby znaleźć materjał do wymiany, trzeba wykryć, osądzić i skazać zbrodniarza. W sowdepji wystarczy jeden ad hoc zaaranżowany „proces polityczny", aby sfabrykować cały transport tych zakładników. Stan ten tak długo trwać będzie dopóki ostatni Polak nie opuści gościnnych granic czerwonego Związku. Nasz kodeks przewiduje za szpiegostwo niskie maximum kary. Kodeks rosyjski, określając wysokie minimum, nie oznacza zupełnie granic górnych kary: każda opiewać może na kary śmierci włącznie. — Ta nierówność jest oczywiście rażąca i przez nowy nasz kodeks musi być usunięta, jeśli Polska nie ma być nadal eldoradem dla obcej akcji politycznej wszelkiego typu.

Źródło rozwielmożnienia szpiegostwa w Polsce widzimy dalej w tem, że społeczeństwo nie dojrzało jeszcze do zrozumienia grozy niebezpieczeństwa. Między społeczeństwem a władzami trwa nadal ta perspektywa nieufności, która jest przeżytkiem ery zaborczej, a współpracę ogromnie utrudnia. Społeczeństwo należałoby uświadamiać. Nie widzimy powodu, dla którego ostrzegawcze napisy w czasie wojny nie możnaby dziś zastąpić przez masowe rozrzucenie n. p. broszur, pouczających: kim jest szpieg? w czyim interesie leży zwalczać go? jak go zwalczać?

Wreszcie — mimochodem tylko — zahaczymy o pewną kwestję, budzącą gdzieniegdzie niepokój lub wątpliwości. Streszcza się ono w zdaniu: adwokat, obywatel polski, jako obrońca obcego szpiega.

Spotkaliśmy się parokrotnie wręcz z potępieniem tego zestawienia. Zwracano nam uwagę na fakt, że najczęściej honorarjum obrońcy pochodzi z tych samych funduszów, z których asygnuje się owa „kaucja". Że akta sprawy, dostępne po zredagowaniu aktu oskarżenia, pozwalają w zasadzie odróżnić, czy ma się do czynienia z problemem wątpliwym, czy też z takim, który „na odległość cuchnie". Opowiadano nam z oburzeniem o pewnym, znanym z patrjotyzmu prezesie prowincjonalnej Organizacji Narodowej który z przejęciem, godnym lepszej sprawy bronił szpiega, rosyjskiego żyda, zasądzonego ostatecznie na wieloletnie więzienie. Opowiadano nam o innym obrońcy, który przy stwierdzeniu kompletnego ubóstwa swego klijenta (szpiega), zastrzegł się wobec trybunału, „celem uniknięcia wszelkich komentarzy", że obrony podjął się bezinteresownie. Wobec wiarygodnej osoby oświadczył ten sam mecenas, że otrzymał za obronę 50 dolarów, jednak „w interesie klijenta musiał rzecz inaczej przedstawić". Podobnych wypadków cytowano nam więcej, zawsze uderzając na ich niewłaściwość. Twierdzono, że szpieg, popełniwszy oczywistą zbrodnię na Państwie polskiem, nie powinien znaleźć wśród obywateli polskich obrońcy.

Kwestji tej nie zamykamy. Uważamy bowiem, że wszechstronna i gruntowna dyskusja może ją dostatecznie wyjaśnić i uzgodnić nawet z głosami przeciwnymi. Zapraszamy do oświadczenia się przedewszystkiem naszych adwokatów, zapewniając ich nazwiskom na żądanie pełną dyskrecję.

Walka z agitacją przeciwpaństwową.

Sztab generalny armji czerwonej kieruje akcją szpiegowską.— Specjalną troską otaczano wojsko. — Oczekiwano hasła z Moskwy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6. marca.

(J) Prasa donosi, że wykrycie przez władze szeregu organizacji komunistycznych we Lwowie naprowadziło na pewne tajemnicze materjały spiskowe. Władze centralne wykryły, że ma się tu do czynienia z zupełnie nową organizacją przewrotowo-antypaństwową, **kreowaną przez sztab generalny armji czerwonej.** Okazuje się, że w grę wchodzi tutaj **przewodniczący armji czerwonej w Moskwie**, który przez dłuższy czas pracował na terenie pogranicznym Polski. Cel tej organizacji był podwójny: **Wywiad szpiegowski i polityczna gra na oderwanie terytorjum zamieszkałego przez ludność obcych narodowości.** Przy tej akcji otaczano specjalną troską wojsko, dokąd skierowano z całą furją agitację, szukając poparcia wśród żołnierzy i oficerów obcych narodowości. Dla celów tych posługiwano się środkami albo materjalnemi, albo moralno-ideowemi. Aczkolwiek środki materjalne były bardzo znaczne, to jednak tak. zwanemi ideowemi środkami zyskano z górą 90% elementów. Jako element najpodatniejszy wyszukano oficerów b. armji zaborczych wziętych do wojska polskiego, a obsiadujących masowo nasze kresy południowo-wschodnie.

Charakterystycznym momentem tej akcji było wygrywanie przez sztab wywiadowczy armji czerwonej haseł narodowościowych dla Czechów, Ukraińców, Białorusinów i Niemców. Hasła te stosowane przez komunistów pokrywają się z hasłami imperjalistów rosyjskich. Gdy **organizacja ta była już gotowa do czynu i oczekiwała na hasło z Moskwy, została zdemaskowana.** Dokonano aresztowań, wykryto akcję Jaczejki. Pomimo to akcja pościgowa jest utrudniona.

Frank walor.	6 marca	1800000
Frank walor.	7 marca	1800000
Frank kolej.	od 1 marca	1800000
Frank poczt.	od 1 marca	1800000
Frank tyton.	od 1 marca	1800000

Ostateczne wprowadzenie złotej waluty w Rosji sow.

Wszystkie zobowiązania, taryfy kolejowe i inne opłaty podlegają przeliczeniu na złoto. — Nowa waluta spowodowała zniżkę cen handlowych.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Pogranicze polsko-sow. 6. lutego.

Z Moskwy donoszą: W związku z ostatecznem wprowadzeniem w życie reformy walutowej — o czem już donieśliśmy w „Gazecie Lwowskiej" — rząd sowiecki ogłosił obecnie szereg dekretów, mających na celu sfinalizowanie, oraz utrwalenie podstaw tej nowej „złotej" waluty we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego. Mocą tych dekretów wszystkie dotychczasowe umowy, zobowiązania wszelkiego rodzaju (publiczne i prywatne), normy taryfowe i inne rozmaite obliczenia w rublach sowieckich wzgl. innych walutach podlegają **obecnie przymusowemu przeliczeniu i wypłacie w złocie**, również płaca zarobkowa we wszystkich fabrykach ma — od 1. marca — być wyznaczona jedynie w czerwońcach, a wypłacana w monetach kruszcowych.

Inny dekret znów zaprowadza **zniżenie norm zarobkowych dla handlarzy i kupców**, uwzględnia się bowiem, z wprowadzeniem „twardej" waluty z kalkulacji cen ma zniknąć zwykła dotychczas stosowana „kupiecka" nadwyżka na „stratę na kursie". Teraz więc wszystkie ceny optowe, jak zarówno i detaliczne mają być wyznaczone tylko w [illegible]

Kupiectwo żydowskie a Bank Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6. marca.

(J) Obradujący tu zjazd kupiectwa żydowskiego uchwalił na wniosek Szereszewskiego następującą rezolucję:

1) Zjazd kupiectwa ma na celu poparcie Banku Polskiego jako instytucji powołanej do podniesienia naszego życia ekonomicznego.

2) Zjazd kupiectwa uznaje konieczność zachowania charakteru prywatnego Banku Polskiego, by w ten sposób instytucja ta została zabezpieczona od wpływów polityki.

3) Zjazd wzywa ogół kupiectwa żydowskiego do subskrybowania akcji Banku Polskiego.

Poprawki projektu ustawy o parcelacji i osadnictwie już opracowane.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6. marca.

(J) Min. reform roln. zawiadomił Marszałka Sejmu, że poprawki do projektu ustawy o parcelacji i osadnictwie są już opracowane w Min. reform rolnych i po uzgodnieniu z innemi zainteresowanemi Ministerstwami zostaną przesłane do Sejmu.

Królestwo rumuńscy w Paryżu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 6 marca.

(J) Na dzień 10 kwietnia zapowiedziany został do Paryża przyjazd króla i królowej rumuńskiej. Królestwo rumuńscy przybędą tam jako goście prezydenta republiki francuskiej.

Odroczenie konferencji rosyjsko-rumuńskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Bukareszt, 5. marca.

W kołach politycznych słychać, że konferencja rosyjsko-rumuńska została odroczona do 24. bm. Cziczerin przesłał do Bukaresztu stosowne wyjaśnienia i otrzymał od rządu rumuńskiego zgodę na odroczenie. Powodem odroczenia jest mianowanie Krestyńskiego w miejsce Mamulskiego przewodniczącym delegacji rosyjskiej.

Alfred Chłapowski posłem polskim w Paryżu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6. marca.

(J) W kołach polityczn. rozeszła się pogłoska, że poseł Alfred Chłapowski z klubu Dubanowicza naznaczony jest na posła polskiego w Paryżu. Nominacji tej należy się podobno spodziewać w najbliższych dniach.

Liczba akcjonarjuszy Banku Polskiego b. poważna.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6. marca.

(S.) „Kurjer Poranny" ogłasza artykuł byłego Min. Jastrzębskiego w sprawie Banku Polskiego. W artykule tym stwierdza autor fakt wysoce dodatni, a mianowicie bardzo poważną liczbę dotychczasow. akcjonarjuszy, dochodzącą w lutym do 4 tys. osób. Widoki na marzec są znacznie lepsze, lecz ciągle wymagane są jeszcze bardzo znaczne wysiłki, aby zapisy na akcje Banku Polskiego w dniu 31. marca doszły co najmniej do sumy 60 mil. złotych tj. do sumy, którą komitet organizacyjny Banku Polskiego przeznaczył na subskrypcję wśród publiczności. Komitet organizacyjny powinien — zdaniem p. Jastrzębskiego — ułatwić subskrypcję. Subskrybenci spłacaliby tylko część ceny akcji w gotówce, resztę zaś zabezpieczaliby wartościami. Reszta miałaby być spłacona w ciągu 6 lub 12 miesięcy. Autor sądzi, że przy takiem ułatwieniu subskrypcji, możnaby być zupełnie pewnym, iż sfery gospodarcze odpowiedzą na apel komitetu organizacyjnego z pełnem zrozumieniem konieczności sprawy.

Rokowania polsko-niemieckie zakończone.

Podpisanie dwu układów. — Zawarcie tych układów leży w interesie obu Państw. — Ożywienie stosunków wobec wspólnej granicy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 5. marca.

Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje: Pełnomocnik Rzpltej Polskiej dr. Witold Prądzyński oraz pełnomocnik Rzeszy niemieckiej, dyrektor w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych von Stockhamen, podpisali w dniu wczorajszym układ o obrocie prawnym między Polską i Niemcami, oraz układ w sprawie opieki. Zasługuje na zaznaczenie, **że zawarcie tych układów leży w interesie obu stron i zapobiega trudnościom, które stały na przeszkodzie przy załatwianiu wspomnianych spraw.** Korzyści z zawarcia obu układów mogą być uważane za tem większe, że **wobec wspólnej granicy, stosunki między obu państwami są z natury rzeczy bardzo ożywione** i wszelkie przeszkody odbijają się bezpośrednio na interesach obywateli obu stron. Pod względem gospodarczym układ o obrocie prawnym usuwa liczne przeszkody, które do obecnej chwili dały się odczuwać.

Angielsko-rosyjska konferencja.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 6 marca.

Według otrzymanych z Londynu depesz, konferencja pełnomocników rządu angielskiego i pełnomocnika sowietów rozpocznie się w dniu 20 marca. Projekt zaproszenia na tę konferencję przedstawicieli państw sąsiadujących z Rosją, jak się zdaje, został zaniechany.

Liga obrony powietrznej Państwa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 6. marca.

Dnia 5. bm. o godz. 10 przyjął Prezydent Rzpltej na posłuchaniu delegację Zarządu głównego Ligi obrony powietrznej Państwa, w osobach wiceprezesa Schweizera, sen. Januszewskiego i sekretarza generalnego Grzędzińskiego. Delegacja zwróciła się do Prezydenta z prośbą o przyjęcie L. O. P. P. pod swój wysoki protektorat. Pan Prezydent oświadczył na wstępie, że od dłuższego czasu z wielkiem zainteresowaniem przygląda się pracom Ligi, oceniając jej obywatelski charakter oraz wielkie znaczenie narodowe. W czasie konferencji, która trwała przeszło pół godziny, informował się Prezydent szczegółowo o planie zarówno obecnej, jak i przyszłej działalności L. O. P. P., poczem przyjął godność protektora Ligi. Pod koniec konferencji obiecał Prezydent przybyć osobiście na uroczystą akademję L. O. P. P. i ustalił datę jej na 28. bm., godz. 12 w południe.

Demonstracje na ulicach Wiednia.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 6. marca.

(J) Na ulicach Wiednia przyszło do groźnych demonstracyj ze strony strajkujących urzędników bankowych. W demonstracji wzięło udział kilka tysięcy ludzi. Konna policja była zmuszona kilkakrotnie interwenjować.

Okruchy.

Wprzód byli ludzie porządnie myślący nim pierwszy filozof logikę napisał — wprzód społeczność rządziły uczucia sprawiedliwości, niżeli prawa i maksymy; wprzód także byli poeci, mowcy i artyści, niżeli przepisy sztuki. — Stąd jednak nie wypływa, ażeby logika, prawa i prawidła sztuk pięknych były bezkorzystne. Ród ludzki przeznaczony jest by dążyć do coraz wyższej doskonałości, która tym jedynie sposobem osiąga, że z doświadczenia korzysta. A czemże innem są przepisy w każdym ludzkim zawodzie, jeżeli nie zbiorem doświadczeń?

Pisma rozmaite

Kazimierz Brodziński.

HERMAN BANG. 14)

Pensjonat pani Kantowej.

(Z oryginału duńskiego przeł. J. K.)

(Dokończenie).

Panna Kaja z żywością mówiła: — Nie, nie — my musiałyśmy zejść na to — konkurencja zbyt wielka. To nie jest miejsce dla przejezdnych — dokończyła, odwracając się.

Gröntoft przestał już oponować i radził się jej, gdzieby mógł zamieszkać. Wymieniła mu adresy i ceny, poczem dodała: — Pójdzie pan tam po herbacie.

Po jego odejściu została jeszcze chwilę. Zdało się jej, jakoby ją odbiegła wszelka myśl, a wszystka krew ścisnęła się w sercu.

W chwilę później wyszła.

Gröntoft zaszedł do pani Kant, która, rozmawiając, wciąż coś pojadała. Wróciła też i pani Hassing, która dzierlatki i pani Casse otoczyły kołem pod oknem.

Wdowa opowiadała z ożywieniem swoje odkrycia: — Naturalnie, była to schadzka — mówiła. Małe, żywe stworzonko, w czerwonym kapeluszu... Przecież to nie nowina — gdy wylatuje z domu raniutko, to tylko do parku Örsted — kończyła wdowa.

— Hm — wcześnie, do dnia, zaczyna — zauważyła pani Casse z uśmiechem.

Dzierlatki były purpurowe, tak się wstydziły, a nie przestawały się rozpytywać. Cztery panie skupiły się jeszcze ciaśniej. Od czasu do czasu słychać było pojedyncze wyrazy.

— Z teatru jest, przysięgłabym — upewniała je pani Hassing.

Gröntoft pożegnał panią Kant. Przechodząc, rzucił okiem w stronę pań, rozmawiających żywo z głowami do siebie przytulonemi. Przy stole kłócili się studenci. Niezbyt tu było jasno od jednego okienka, a w tem mdłem świetle wyglądały wszystkie twarze szaro. Jedynie sama pani Kantowa siedziała za stołem z piękną, promieniejącą świeżością twarzą, jakgdyby ona z tego hałasu i nieporządku właśnie ssała życie.

W tej chwili panna Kaja wniosła dla pani Hassing przegotowane mleko. Gröntoft zabierał się do odejścia.

Wstał, otrząsnął się, jakgdyby zrzucał z siebie jakiś ciężar i, ujawszy jej rękę, powiedział: — Więc się wyprowadzam, skoro niema dla mnie miejsca.

Kaja uśmiechnęła się tylko, nie znajdując słów.

Cicho weszła do pokoju Arnljota i spakowała rzeczy Gröntofta powoli, kawałek za kawałkiem. Poczem kuferek zamknęła i odstawiła.

W chwilę później wszedł Arnljot: — To tylko ja, panno Kajo — odezwał się.

Kaja potrząsnęła głową i chciała wyjść.

Wtem Arnljot wziął ją za ręce i jakgdyby odczuwając całe jej cierpienie, szepnął: — Ach, panno Kajo! — a głos nabrzmiał mu łzami.

Kaja przystanęła: nagle twarz jej się rozjaśniła i sekundę przytulając głowę do ramienia Arnljota, powiedziała: — Żeby przynajmniej pan mógł być szczęśliwym!

Głos jej brzmiał słodko, jak pieszczota.

Wyrwała się i szybko odeszła. Arnljot stanął w oknie. Dzień był posępny, szary i wszystko, na co patrzał, było również szare: domy i ludzie.

Przechodziła panna Kaja. Z pierwszego piętra dolatywało jeszcze paplanie dzierlatek, idących do kościoła.

Z góry słychać było panią Casse Mueckdell kłócącą się z Eugenią. Gdy ta pani mówiła z podwładnymi, poznać było z tonu, że w ciągu trzech małżeństw, od gospodyni począwszy, wznosiła się coraz wyżej w hierarchii społecznej.

— — — — — — — —

Zabrzmiały dzwony kościelne. Oba chodniki zapełniły się ludźmi, dążącemi ze wszystkich stron — niektórzy szli z psałterzami w ręku.

Przejęty głębokim, nieopisanym bólem rozpłakał się Arnljot Ouhie i płakał długo nad sobą, a może więcej nad panną Kają.

Ulga dla tranzytu towarów polskich przez Niemcy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 6 marca

Zarząd kolei niemieckich ogłosił taryfę wyjątkową na przewóz przez Niemcy towarów, o ile one wywożone są morzem do krajów pozaniemieckich, albo też zostały przywiezione morzem z krajów pozaniemieckich. Wyjątek stanowią żelazo i stal oraz wyroby z żelaza i stali. Taryfa ta przysługuje tylko tym przesyłkom, które bez przeróbki w portach morskich wywiezione zostaną morzem w terminie sześciomiesięcznym po upływie tego miesiąca, w którym nadeszły do stacji przeznaczenia, względnie przywiezione zostały morzem z krajów pozaniemieckich. Za przeróbkę w portach morskich nie uważa się zapakowania, przepakowania, przecechowania i zaopatrywania znakami, a także przelania do innych naczyń, mieszania klasowania i czyszczenia (rafinacji) przywiezionych morzem mineralnych olejów smarowych z ropy skalnej. Taryfę wyjątkową stosuje się na liniach kolei niemieckich pomiędzy polsko-niemieckiemi stacjami granicznemi z jednej a stacjami portowemi w Niemczech z drugiej strony.

Reorganizacja armji łotewskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Ryga, 5 marca.

Inspektorat armji łotewskiej zorganizowano w ten sposób, że na miejsce inspektora armji utworzony został urząd dowódcy armji, którym mianowany został gen. Radsing. — „Latwijas Karejwis“ zamieszcza wywiad z nowomianowanym dowódcą. Oświadcza on między innemi, że powodem reorganizacji była pewna niejasność nazwy i kompetencji dawnych urzędów. Dotąd urząd inspektora Rady oraz szefa sztabu piastowała jedna osoba mianowicie gen. Penik. Uznano konieczność podziału pracy, przyczem dowódcy armji powierza się obecnie funkcje dawnego inspektora. — Kierownictwo sztabu generalnego spoczywać będzie w innym ręku.

Sprawa bezrobocia.

Zabezpieczenie robotników na czas bezrobocia. — Zapomogi żywnościowe i pieniężne. — Bezrobocie w Polsce nie przybrało dużych rozmiarów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 6. marca.

Na posiedzeniu Rady gospodarczej dnia 5. b. m. pod przewodnictwem Prezesa Grabskiego i w obecności kierowników Ministerstwa pracy Simona i Ministerstwa robót publicznych Rybczyńskiego, znajdowała się na porządku dziennym kwestja bezrobocia. Pan Prezes Rady Ministrów podkreślił na wstępie, że kwestję bezrobocia należy traktować ze stanowiska aktualnego, t. zn. wziąć pod uwagę tylko stan dzisiejszy, a więc stan przejściowy, **przed uchwaleniem ustawy o zabezpieczeniu robotników na czas bezrobocia.** Trzeba się więc zastanowić, co należy robić teraz, a mianowicie co ma robić Rząd i pracodawcy. W okresach kryzysu przemysłowego pracodawcy uciekali się i uciekają się do czasowego zamykania fabryk, zmniejszania godzin pracy lub zmniejszania liczby robotników, natomiast Rząd względnie samorządy posługują się na czas bezrobocia takimi środkami zaradczymi, jak roboty publiczne, zapomogi żywnościowe i pieniężne. Zarówno Prezes Rady Ministrów, jak i kierownik Ministerstwa pracy wyrazili opinię, że do tej pory **bezrobocie w Polsce nie przybrało dużych rozmiarów.** W dyskusji, która następnie się wywiązała, zabierali kolejno głos prof. Krzyżanowski, pos. Waszkiewicz, p. Gdyk, p. Śliwiński, b. prezydent miasta Drzewiecki, p. Moraczewski, prof. Kempner, p. Żuławski, p. Okolski.

Konstantynopol pozostanie tureckim.

Nie będzie zmian w rządzie tureckim. — Islam przeszkodą dla postępu. — Wzburzenie wśród muzułmanów indyjskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)

Konstantynopol, 5. marca.

Na wczorajszem posiedzeniu Zgromadzenia narodowego w Angorze oświadczył Ismet pasza, **że w związku ze zniesieniem kalifatu nie należy oczekiwać żadnych zmian w rządzie tureckim.** Rząd zamierza przeprowadzić uchwałę o zniesieniu kalifatu i wydał już potrzebne w tym celu zarządzenia oraz przedsięwziął wszelkie środki ostrożności. **Konstantynopol** — mówił Ismet pasza — **pozostanie tureckim**, o ile Turcy wykażą w przyszłości dotychczasową energię. Jeżeli muzułmanie okazali nam przyjaźń, to uczynili to nie dla kalifatu, lecz wobec potęgi Turcji.

Kalifa Medżyda opuścili wszyscy jego dotychczasowi zwolennicy. Kalif przed opuszczeniem kraju zaprotestował przeciw mowie Mustafy paszy, wygłoszonej na zgromadzeniu narodowem, zaznaczając, **że przyznaje ona słuszność twierdzeniu cudzoziemców: że Islam jest przeszkodą dla postępu.**

Londyn, 5. marca.

Z powodu uchwały rządu angorskiego w sprawie zniesienia kalifatu i wydalenia kalifa wraz z jego rodziną, **zapanowało wśród muzułmanów indyjskich wielkie oburzenie.** Postanowiono wysłać do Angory specjalną komisję celem omówienia tej sprawy z partją nacjonalistów tureckich.

Sprawa kolonistów niemieckich w Polsce.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Paryż, 5 marca.

Stosownie do decyzji paryskiej sesji Rady Ligi Narodów zebrała się wczoraj komisja Rady Ligi Narodów **w celu zbadania sprawy kolonistów niem. w Polsce.** W komisji biorą udział Suza Dantas, lord Philimone przedstawiciel Anglji i hrabia Bonalonga przedstawiciel Włoch. **Polskę reprezentują dyrektor dep. politycznego M. S. Z. Koźmiński**, który przybył do Paryża z Genewy oraz p. Szembek charge d'affaires w Paryżu. Komisja prawdopodobnie ukończy w dniu dzisiejszym swe prace.

Protest pisarzy franc. przeciw zarządzeniom dyrektorjatu hiszp.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Paryż, 5. marca.

Z powodu skazania na deportację przez Dyrektorjat hiszpański znanego pisarza Miguela de Unamuno, przygotowuje się w Paryżu zbiorowy protest pisarzy francuskich przeciw temu zarządzeniu. Prof. Unammo, wicedyrektor Uniwersytetu w Salamance, został skazany za wygłoszenie w madryckim „Ateneum“ szeregu wykładów, które wywołały niezadowolenie obecnego rządu.

Komitet daru narodowego dla Curie-Skłodowskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 6. marca.

„Kurjer Warsz.“ donosi, że do komitetu polskiego daru narodowego dla p. Marji Curie-Skłodowskiej zgłosili akces wszyscy Ministrowie z p. Prezesem Ministrów Grabskim na czele, duchowni wszystkich wyznań z Kardynałem Kakowskim na czele, Marszałkowie Sejmu i Senatu, Posłowie, prezes Rady miejskiej i prezydent miasta Warszawy i wiele stowarzyszeń naukowych i społecznych.

Z MUZYKI.

(„Pocałunek“, opera komiczna w 3 odsłonach. Tekst E. Krasnogórskiej, muzyka Fryderyka Smetany.)

Lwów, 6. marca.

Data 2. marca przypomniała wszystkim zajmującym się muzyką setną rocznicę urodzin Fryderyka Smetany, najwybitniejszego przedstawiciela czeskiej opery narodowej. Na punkcie współudziału polskich instytucji muzycznych w tym obchodzie ścierały się zdania i odzywały się głosy „pro“ i „contra“, a sprawie tej poświęcił też najznakomitszy nasz krytyk, prof. St. Niewiadomski feljeton w „Rzeczypospolitej“, rozpoczynający się słowami: „Wielkie to jednak szczęście, że po za interesem i polityką istnieją inne sfery jeszcze, wśród których narody łączyć się mogą i żyć bez zawiści i waśni, bez chmur i gromów, w porozumieniu i zgodzie!“

Cytuję te słowa, bardzo ułatwiające mi moje zdanie. Zasłaniając się niemi, jak puklerzem, uniknę niemiłego rozstrząsania kwestji — nie obchodu urodzin Smetany — tylko sprawy ważniejszej czy i o ile opera p. t. „Pocałunek“ musiała być koniecznie wcielona do naszego repertuaru, notabene w chwili obecnej, gdy tak długo czekamy daremnie na zapowiedziane inne, może w wyższym jeszcze stopniu interesujące nowości i gdy cały szereg dotąd nie wykonanych polskich dzieł nie może przejść z bibljoteki na scenę lwowską...

Ta „konieczność“ ulega może jakiejś wątpliwości, którą podkreślił jeszcze końcowy rezultat, czyli słaby stosunkowo sukces kompozytorski tej najnowszej dla nas opery Smetany. Cała i, rzec można, ozdobą zała suma absolutnego piękna pomysłów i formy ich opracowania — harmonizacji i instrumentacji — nie wystarcza na pokrycie bezbarwności niesłychanie nużącego do „Pocałunku“ libretta i całego przesadnie ckliwego i sentymentalnego tła tej opery, której treść, osnuta na zdarzeniach nie mogących należycie zainteresować słuchacza zajmującego stanowisko kosmopolityczne, kłóci się wyraźnie z nazwą „opera komiczna“. Konia z rzędem śmiało obiecać mogę każdemu widzowi, który zdoła odnaleźć w tej sercowo-gospodarskiej historji z zaścianka czeskiego jakąś szczyptę choćby humoru, choćby jeden jako tako komiczny epizod. To nie „Sprzedana narzeczona“, w której uwijają się po scenie nec plus ultra komiczne postacie Kecalów, Springerów i nieporadnych Wacków, tu wszystko biegnie regularnym trybem życia tylko — bardzo powolnie. Pierwsza odsłona trwa pięć kwadransów: Łukasz pół godziny prosi o rękę Wandulki, potem piwem oblewane zaręczyny, po których narzeczona przez pół godziny „certoli się“ z pozwoleniem na pierwszy pocałunek i znowu blisko pół godziny niepotrzebnego gniewu.... Historja bardzo nudna, wprost usypiająca audytorjum. Nieco ożywienia wnosi odsłona druga (dekoracja i „mise en scène“ przypominają cokolwiek wilczą dolinę z „Wolnego strzelca“), a trzecia odsłona — jej zaletą jest krótkość — załatwia całą sprawę. Wszak chodziło tylko o — pocałunek, więc po długich pertraktacjach Wandulka nań się godzi. Bo przecież konflikt spowowało **wyłącznie** sprawiające kobietom widocznie tyle przyjemności „certolenie się“ z tą zdawkową monetą miłości.... Więc wad w librecie jest mnótswo. Muzyki Smetany, kompozycji o podkładzie typowo lirycznym, miejscami prześlicznej, aczkolwiek nie zupełnie wolnej od remiscencyj i naśladownictwa słynnych wzorów, wypadałoby więc słuchać rezygnując z przebiegu akcji na scenie, i wówczas niektóre momenty, dorastające do poziomu arcydzieła, dałyby uczestnikom tej produkcji sporo zadowolenia i nawet przebłysków zachwytu, tu i ówdzie.

Wykonanie było — przeważnie — doskonałe. Dyrygował artystycznie p. Milan Zuna, niewątpliwie wytrawny znawca twórczości Smetany, jego kierunku kompozytorskiego i tendencyj, i zaskarbił sobie już w chwili rozlegających się w amfiteatrze ostatnich akordów uwertury koncertowo odegranej sporo oklasków. Wykonawcy poszczególnych partyj (w onegdajszym zespole aż pięciokrotnie reprezentowana była szkoła operowa prof. Zaremby) trzymali się dzielnie: śliczny, nienagannie intonujący, dominujący wysokimi tonami sopran p. Aleksandry Lubicz (Wandulka), wydatny, wznoszący się do uplastycznienia momentów d[illegible]

Wybory do Rady portowej w Gdańsku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Gdańsk, 6. marca.

Na posiedzeniu plenarnem Rady Portu w d. 4. bm. zastępcą komandora pilotów wybrano kapitana Tadeusza Ziółkowskiego, dotychczasowego komendanta statku szkolnego „Lwów".

Kronika telegraficzna.

— Poseł polski w Sztokholmie dr. Alfred Wysocki został przyjęty przez króla na specjalnej audjencji, przyczem wręczył mu swe listy uwierzytelniające i przedstawił królowi sekretarza poselstwa, p. Kowalewskiego.

— Do Paryża wyjechała delegacja Ministerstwa skarbu po odbiór transportu banknotów złotych, potrzebnych dla Banku Polskiego.

— Benesz odjeżdża jutro z Pragi do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów.

— Rada komisarzy ludowych zatwierdziła następujący skład Rady pracy i obrony: Ciurupa, Trocki, Krassin, Sokolników, Drzieżyński, Tomski, Piataków, Krzyżanowski i Rudzutag.

— Wczorajsza giełda w Berlinie znajdowała się pod wrażeniem bankructwa znanej firmy Georg Meyer. Równocześnie donoszą o bankructwach innych firm.

— Wczoraj nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu francusko-czeskiego.

— Były kanclerz Rzeszy Dr. Wirth zachorował na zapalenie płuc. Stan jego zdrowia ma być b. poważny.

— Dzienniki wiedeńskie donoszą, że w sytuacji straikowej zaszły korzystne zmiany. Kanclerz Seypel odbył konferencje z przedstawicielami Związku urzędników bankowych i związkiem bankierów.

Odpowiadając w Izbie gmin na zapytanie kanclerz skarbu oświadczył, że dług Francji w Anglji wynosi 622.895.458 funtów szt., z czego 614.482.000 ma być spłacone w funtach, reszta zaś w dolarach.

— Liczba bezrobotnych w Anglji uległa w ubiegłym tygodniu dalszej redukcji o 4.400 osób i wynosi obecnie 1,120.000 osób.

nych tenor p. Franciszka Bedlewicza (Łukasz), piękna tak popisowo prowadzona i serdecznie oklaskiwana kantylena p. Sydonji Rotowskiej (Barcza) wysunęły się na plan pierwszorzędny. Niemniej artystycznie wywiązali się ze swych zadań: p. Romuald Cyganik (Tomasz), p. Leon Jeleński (doskonały wódz przemytników Matys) i p. Michał Martini (Pałoncki). Rolę Marcinki odśpiewała bardzo muzykalnie p. Stefania Hinglerówna, sumienna zazwyczaj wykonawczyni ról mniej popisowych, której słusznie przydzielono tym razem większą partję operową. Malutką partję strażnika odśpiewał p. Karol Niedzielski.

Nie wypada też pominąć milczeniem umiejętnej reżyserji (p. Adam Okoński) i pięknych, zwłaszcza w II. odsłonie dekoracji. Usiłowania wszystkich współdziałających złożyły się na całość precyzyjną. Artyści zrobili swoje, o dalszem powodzeniu „Pocałunku" zadecyduje smak naszej dość wybrednej i nieraz kapryśnej publiczności, czyli: wybór między muzyką a librettem.

Fr. Neuhauser.

Odpowiedź Litwy na projekt statutu Kłajpedy.

Komisja żąda wyjaśnień przedstawiciela Polski. — Statut nie odpowiada życzeniom i potrzebom ludności?

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Gdańsk, 5. marca.

Delegacja litewska złożyła komisji dla sprawy Kłajpedy odpowiedź rządu litewskiego na projekt statutu Kłajpedy. Ponieważ rząd litewski we wszystkich głównych punktach, a zwłaszcza w punkcie dotyczącym Rady portowej utrzymuje swe stanowisko negatywne, postanowiła komisja zażądać jeszcze wyjaśnień przedstawiciela Polski. Rokowania na razie będą miały formę nieoficjalną. Delegacja Kłajpedy, wypowiedziała się przeciw opracowanemu przez komisję statutowi, ponieważ statut nie odpowiada życzeniom i potrzebie ludności, nie zawiera dostatecznego zagwarantowania swobód kulturalnych i religijnych i nie przewiduje plebiscytu na wypadek, gdyby obszar Kłajpedy miał być podzielony.

Poseł Darowski o stosunkach polsko-sowieckich.

Obrót gospodarczy między Polską a Rosją znacznie się ożywił. — Zamiary Rządu polskiego co do terminu i miejsca zawierania umów

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Moskwa, 5. marca.

„Wieczerniaja Moskwa" zamieszcza pod wydrukowanym wielkim nagłówkiem **„Polepszenie stosunków polsko-sowieckich"** długą rozmowę specjalnego korespondenta tej gazety z posłem Darowskim. P. Darowski wyraził przekonanie, że po zawarciu traktatu handlowego **obrót gospodarczy między Polską a Z. S. S. R. znacznie się ożywił.** Poseł Darowski poinformował korespondenta o zamiarach Rządu polskiego co do terminu i miejsca zawierania poszczególnych umów, jak traktatu handlowego, konwencji konsularnej, kolejowej itp. P. Darowski poinformował korespondenta obszernie o sanacyjnych poczynaniach obecnego Rządu. Powyższa rozmowa jest drugim z rzędu obszernym wywiadem, jakiego udzielił pos. Darowski prasie sowieckiej.

† Józef Smoleń.

Lwów, 6. marca.

Rzadko się zdarza żegnać na zawsze człowieka tak stosunkowo skromnego stanowiskiem społecznem, stosunkami i wpływami, a tak zacnego, tak wielkiego przedewszystkiem wiarą swoją chrześcijańską, jakiej wzory spotykamy tylko u świętych i u chrześcijan pierwszych wieków. Jak gdyby nie był jednym z nas, jak gdyby nie był człowiekiem na ziemi, zawsze i wszędzie rządził się wiarą katolicką, nią żył, wedle jej wskazań działał, oddał się cały w jej służbę, zwłaszcza między maluczkimi, między najbiedniejszymi tego świata.

Zmarły był kilkadziesiąt lat bez przerwy, aż do samej niemal śmierci, czynnym członkiem Towarzystwa św. Wincentego à Paulo, uczęszczał i prowadził jego konferencje, odwiedzał rodziny ubogie, zanosząc im tygodniowe wsparcie, pracował z nadzwyczajną gorliwością w dziele uświęcania dzikich małżeństw, przemawiał do terminatorów zbierających się niegdyś w Dziele św. Kazimierza, z całem oddaniem się rozdzielał drzewo ubogim rodzinom, miewał do ubogich nauki, odmawiał z nimi razem różaniec. Trzeba go było widzieć w piwnicach szkoły św. Antoniego wieczorami, przy słabym blasku lampki czy świecy, przy tem rozdzielaniu drzewa, aby poznać, kim był Józef Smoleń. Jak cały zatopiony w Bogu, z zamkniętemi oczyma modlił się z ubogimi, jak ich karmił duchowo swoją wiarą przepotężną, jak ich pocieszał i dźwigał na duchu. Trzeba było iść w dawną dzielnicę pod Wysokim Zamkiem i ściągać tamtejsze mieszkanki, ubogie, a jeszcze częściej upadłe, na rekolekcje w kościółku św. Kazimierza: tej misji podejmował się zawsze śp. Smoleń i nie mógł nigdy zrobić zawodu, gdyż wiek jego i zapał apostolski łamały trudności, zniewalały, podbijały. W najtrudniejszych wypadkach, z jakiemi Towarzystwo św. Winc. à Paulo stykało się w ciągu swej pracy humanitarno-religijnej, śp. Józef Smoleń dzięki swej głębiej prostocie, skromności, a nadewszystko przez swą płonącą wiarę i ofiarność dla dobrej sprawy, był niezawodną pomocą i ratunkiem.

Śp. Smoleń okazywał się w życiu świętym, i to w ścisłem słowa znaczeniu. Dusza kochająca Boga i ludzi miłością bezmierną, nadprzyrodzoną. Towarzystwo św. Wincentego à Paulo straciło w nim bardzo wiele, ale też zyskało przez niego bardzo wiele, żegna go więc z żalem i wdzięcznością.

Sz.

Organ Benesza w obronie Basarabowej.

Nowe prowokacje organu p. Benesza. — Co myśli „Ceskie Słowo" o Basarabowej?

(Korespondencja własna „Gazety Lw.")

Praga, 4. marca.

„Ceske Slovo" (nr. 52. z 1. marca 1924), organ ministra Benesza, przynosi dwa z rzędu artykuły wstępne, prowokacyjne w stosunku do Polski. W pierwszym pod tytułem: „Nasze stosunki z Rosjanami galicyjskimi" niby ostentacyjnie stwierdza ów dawno znany(!) fakt, że Czesi już przedtem pracowali razem z Ukraińcami i że obecnie też z nimi współdziałają. Pisze mianowicie: „Po wojnie ponownie spotykamy się z prześladowanymi braćmi rosyjskimi z byłej Galicji. Spotkaliśmy się z nimi też w państwie naszem i od owej doby łączą nas z nimi serdeczne stosunki". W drugim artykule pt.: **„Prześladowanie Ukraińców w Polsce"** czytamy o samobójstwie Basarabowej takie oto nie do uwierzenia rzeczy: „Pokazuje się, że pani Basarabowa nie powiesiła się, lecz umarła z powodu ciężkich mąk, zadawanych jej przez policję. Nieszczęśliwą bili i męczyli całych 24 godzin, by się przyznała do jakiegoś tam przestępstwa. Policja polska odmawia podania, gdzie znajdują się zwłoki, bojąc się sekcji, któraby napewno wykazała zwierzęcość policji. Obywatele ukraińscy są okropnie zdenerwowani z powodu takiego ich traktowania przez **okupantów(!)** którzy w dziki sposób rządzą bezbronną ludnością ukraińską. W imieniu sprawiedliwości apeluje ludność ukraińska tą drogą do Ligi Narodów, by zajęła się sprawą nieszczęśliwej ludności". Dodajemy, że drugi artykuł datowany jest ze Lwowa. Czy to ma być odpowiedź Benesza na serdeczności p. Zamoyskiego?

Rewizyta Polska w Wiedniu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa 6 marca.

Delegacji polskiej udającej się do Wiednia celem złożenia rewizyty za odwiedzenie Polski przez delegację austrjacką w jesieni r. ubiegł. towarzyszyć będzie poseł austrjacki w Warszawie p. Post. Wiedeńskie czynniki rządowe i municypalne przygotowują uroczyste przyjęcie delegacji.

Prośby o karty wstępu na giełdę paryską.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Paryż, 5. marca.

„Pet. Paris." donosi, że na zasadzie nowych przepisów rządowych, normujących udział cudzoziemców w zebraniach giełdy paryskiej, komisarjat rządowy na giełdzie otrzymuje liczne podania cudzoziemców z prośbą o karty wstępu na giełdę. Dotąd przedłożono około 400 podań, pochodzących przeważnie od cudzoziemców przybyłych z Polski, Czech i Holandji.

Kronika.

P. T. Prenumeratorów zamiejscowych prosimy o bezzwłoczne wypłacenie na czek P K. O. prenumeraty za miesiąc marzec wraz z ewentualnemi zaległościami najdalej do dnia 10. marca, a to tem pewniej, że dnia 10. marca wstrzymamy bezwarunkowo dostawę pisma wszystkim P. T. Prenumeratorom z zapłatą zalegającym.

Akcje Banku Emisyjnego winny znaleźć się w każdym domu polskim. To nasz obowiązek obywatelski. Wiemy jednak, że częstokroć dobra wola rozbija się o niemożność zamiany jej w czyn; że niejeden obywatel radby przyczynić się do naprawy skarbu Państwa, lecz brak mu na to odpowiednich funduszów. Dla takich chętnych służy jako upragniony pośrednik „Dom Lokacyjny“ (Warszawa, Chmielna 48.), który bezinteresownie przeprowadza zbiorowe zakupna akcji, oraz nabywanie ich na raty, w braku złota przyjmując zapłaty w markach polskich. Nie wątpimy, że z pośrednictwa tego skorzysta legjon cały lojalnych a niezamożnych obywateli Rzeczypospolitej.

Czwartek 6. marca: Gr. kat. Kolety p. Rz. kat. Tarasa. Słow. Wcisława.

Pan Prezydent Rzpltej przyjął dziś na audjencji Ministra pełnomocnego Skirmunta i Ministra rolnictwa i dóbr państwowych Janickiego.

Marszałek Sejmu przyjął dnia 5 bm. delegata Polski przy Lidze Narodów Ministra Skirmunta i odbył z nim dłuższą konferencję.

Prezes Rady Ministrów p. Wł Grabski przyjął na audjencji delegację urzędników, która przedłożyła mu petycje w sprawie opłat szkolnych za dzieci urzędników i funkcjonarjuszy państw.

Minister przemysłu i handlu Kiedroń w najbliższych dniach wystąpi z odezwą do organizacji przemysłowych i kupieckich z apelem o energiczne poparcie zapisów na akcje Banku Polsk. Sfery przemysłowe i handlowe tłumaczą powolność w zapisach na akcje Banku P. brakiem gotówki obrotowej.

Ministerstwo skarbu komunikuje: Podane przez niektóre pisma informacje o **nowych ulgach dla płatników podatku majątkowego ze sfer rolniczych** nie odpowiadają zupełnie rzeczywistości. W tej mierze obowiązuje jedynie tylko rozporządzenie wykonawcze z dnia 1. lutego, które przewiduje wszystkie możliwe do osiągnięcia ulgi.

Magistrat Łodzi postanowił wyasygnować dalszych 45 miliardów marek na pomoc dla bezrobotnych. Akcja ta obejmuje wydawanie bezpłatnych obiadów, zarejestrowanym w Związkach zawodowych bezrobotnym, w ilości do 2.000 porcji dziennie, oraz organizowanie robót publicznych w zakresie prac miejskich.

Na mocy rozporządzenia Ministra przemysłu i handlu oraz Ministra skarbu z dnia 23. lutego do wykazu towarów podanego w rozporządzeniu z dnia 13. grudnia 1923 r. o ulgach celnych dołącza się asfalty topione sztucznie z węgla kamiennego do wyrobu brykietów na zasadzie pozwolenia Ministerstwa skarbu. Towar ten opłaca zatem cło ulgowe w wysokości 10% cła normalnego.

(H) **Wyjazd kupców lwowskich na Targi wiedeńskie.** Dziś wieczorem wyjada delegacje kupców lwowskich do Wiednia na tamtejsze Targi. Delegację Polskiej Kongregacji Kupieckiej prowadzi p. Litwinowicz, a Lwowskiego Stow. Kupców p. Eisenstein i Michał Hackel.

(s) **Na srebrnym ekranie.** „Apollo“: „Romantyczna przygoda Paryżanki“. (Paramount-Los Angelos). A zatem zawarliśmy bliższą znajomość z Rudolfem Valentino, popisowym aktorem Paramounta i gwiazdę amerykańskich ekranów. Przyznać trzeba bez zastrzeżeń, że artysta to doskonały. Piękny, o wyrazistych oczach przypomina grą Konrada Veita Jeśli mu ustępuje w momentach, w których pierwiastki demoniczne występują na plan pierwszy, to przewyższa go o całe niebo w scenach nastrojowych W danym obrazie Valentino jest zachwycającym szejkiem; to też nie dziwimy się wcale miłej a przedsiębiorczej Paryżaneczce, że dała zawrócić sobie głowę w warunkach tak egzotycznych. Tłem filmu jest Sahara. Reżyserja (Georg Melford) dobra. Fotografja czysta. Film cieszy się dużem powodzeniem.

(h.) **Dwa samobójstwa.** Kronika policyjna zanotowała w dniu wczorajszym dwa wypadki samobójstwa. I tak doniósł portjer hotelu „Saskiego“, iż zamieszkały tam słuchacz filozofji Leon Bauman, powiesił się na klamce okiennej. Denat pozostawił list, w którym podał, że popełnił samobójstwo ponieważ nie jest zadowolonym ze studjów. — Drugi wypadek samobójstwa zdarzył się w realności przy ul. Lenartowicza 11 a. Zam. tam em. nadk. Dyr. Policji Stanisław Świderski na tel rozstroju nerwowego starzelił do siebie z rewolweru. Przewieziony w stanie groźnym do szpitala tam zmarł.

(h.) **Krwawa scena na dworcu Podzamcze.** Wczoraj wieczorem o godz. 6 na tle pierwszeństwa przy wsiadaniu do pociągu wywiązała się sprzeczka między por. WP. Wacławem H. a kupcem złoczowskim A. Linskierem. Zirytowany Lińskier obraził por. H., poczem uderzył go w twarz. Na czynną zniewagę oficer zareagował zgodnie z kodeksem honorowym i dobywszy browninga strzelił do Linskiera, raniąc go w udo. Pogotowie ratunkowe po zaopatrzeniu rannego odwiozło go do szpitala. Życiu jego nic grozi niebezpieczeństwo.

(h.) **Ujęcie dzieciobójczyni.** Onegdaj znaleziono w śmietniku w realności przy ul. Rappaporta 7. zwłoki noworodka płci żeńskiej, liczącego około 5 dni. — Przeprowadzone śledztwo wykazało, że służąca Julja Dach, nie mając gdzie ulokować swe nieślubne dziecko, udusiła je, poczem ukryła je w śmietnisku. Dach aresztowano.

(h.) **Zdemaskowanie „profesora“ psychologji** Od kilku tygodni urzędował w hotelu „Metropol“ przy ul. Pańskiej „profesor“ psychologji grafolog Władysław Korwin-Kwiatkowski, który za sowitem wynagrodzeniem „rozjaśniał charaktery, wskazywał drogę życia, wyszukiwał wrogów, usuwał zboczenia seksualne, oraz udzielał rad wstępującym w związki małżeńskie“. Policja otrzymawszy kilka doniesień, na niego za oszukańcze wyłudzanie pieniędzy, przeprowadziła u niego rewizję, która stwierdziła ponad wszelką wątpliwość, że Kwiatkowski jest zwyczajnym oszustem, który przez szereg lat naciągał naiwnych. Ze względu na stan zdrowia pozostawiono go na wolności.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Czwartek 6 bm. „Czaple pióro“ (gościnny wyst. K. Bednarzewskiej).
Piątek 7 bm.: „Pocałunek“.
Sobota 8 bm. g. 3: „Straszny dwór“
Sobota 8 bm. g. 7: „Czaple pióro“.

Repertuar Teatru Małego:

Czwartek 6 bm: „Na łeb na szyję“.
Piątek 7 bm.: „Na łeb na szyję“.
Sobota 8 bm.: „Na łeb na szyję“.

Repertuar Teatru Nowości:

Czwartek 6 bm: „Mikado“.
Piątek 7 bm.: „Katja tancerka“.
Sobota 8 bm.: „Księżniczka Olala“.

EKONOMISTA

Walne zgromadzenia akcjonarjuszy Spółek akcyjnych:

7 marca br.:
Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjon. Spółki kartograf. „Atlas“ we Lwowie (5 popoł. w sali Pol. B. Krajowego).

10. marca br.:
Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjon. Ski akc. „Star“ (o 5 pop. w Ziem. Banku Kredyt. we Lwowie).

11. marca br.:
III. Nadzw. Walne Zgrom. Związku przedsiębiorców gorzelń S. A. we Lwowie (11 przedpoł. w sali Kasyna miejsk. ul. Akademicka 13).

14 marca br.
Zwycz. Walne zgrom. akcjon. Pol. Zw. Garbarsk. S. A. (w Krakowie, Bank Małopol. 11 przedpołud.).

15 marca 1924:
„Pezet“ S. A. III. Walne zgromadzenie akcjon. w sali obrad (Akademicka 17 — 12 w poł.)

15. marca br.:
I. Walne Zgrom. S. A. „Lesienicka fabryka drożdży i spirytusu“ (4 popoł. w Warsz. B. Dysk. we Lwowie).

18 marca br.
Zw. walne zgromadzenie akcjon. Ski „Polska Nafta“ (w Warszawie Chmielna 10—6 wiecz.).

22. marca br.:
Karpacka Ska drzewna ul. Trzeciego Maja 16 o 17 godz. II. Zwycz. Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy.

Dywidendę za r. 1923 za kupon I-IV. akcji „Marynin“ — wypłaca od 1 bm. B. Towarowy Mp. 15.000.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 6. marca.

Obroty na przedgiełdzie ożywione, ale tylko w kilku gatunkach akcji. Kursa niejednolite, naogół początkowo mocniejsze przy końcu obniżyły się. Jedynie Jaworzno utrzymało się przy kursach silniejszych. Gazy nieco mocniejsze od ostatnich notowań. Akcje bankowe silniejsze przy licznych obrotach zwłaszcza zainteresowanie dla P. Banku przem. i Ziem. kredyt. Bank hipot. ex płacono 275000. Kupowano chętnie Chybie, drobne sztuki notowały około 60 milj. Browary podrożały o kilka miljonów na sztuce. Zieleniewski powyżej 50 milj. Lokomotywy około 3'2 m. Rakszawa powyżej 15 milj. Tendencja niejednolicie zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 2800, 2750 ex, Małopolski of. kupna 2625, Przemysłowy 2500, 2510, 2550, 2525, ZBK. 875, 750,, 825, 850, 800. Browary 32000, 32900, 32800, 33000, 32500, 33000, Chodorów 26000, 26250, 26300, 26200, Chybie 52000, drobne: 59000, 60000, 6150o, 62ooo, Cegielski 3100, 3200, 3250, 3150, Górka 74000, Impex 120, 125, Tohan 1800, Pocisk 6700, Nafta 2550. 2500, 2625, Rakszawa 15250, 15, 15500, 15300, 15400, Siersza el. 1600, Siersza g. 26000, Sp. wyd. 1050, 1150, Tespy 30500, 30250, 30000, Zieleniewski 50500, 49000, Ćmielów 37oo ex., Karpalit 4250, 4200, Lokomotywy 3250, 3200, Niemojowski 2550, 2600, 2625, 2700, Nitrat 1350, 1400, Oikos 19200, 19250, 19150, 19250, 19500, Parowozy 2025, 2050, 22, 2025, Pezet 875.

OBROT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiacach:

Akumulator 2000. Azot 2700, 2650, 2625. Bk Ziemian tysiączka 180, setka 200. Brugger 4900, 4800, 4750, 4700, 4800, 4775. Czechowice 875. Elektrownia nad Sanem 900, 875, 850. Gazy 90000, 91000, 92000, 92500, 92250, 92750, 93000. Gazy zachodnie 35000, 34000, 34500, 33500, 33750, 34000. Gazolina 5100, 5050, 5000, 4975, 4950, 4960. Gazociągi 875, 900, nf. 800. Jaworzno setka 115000, 117000, à 25 — 119000, 120000, 120500, 121000, 119500, 120000, drobne 131000, 130000, 129500, 130000 Len 5250, 5400 (4800 V. emisja). Nobel 7250. Olkusz 2700, 2600, 2500, 2450, 2400, 2375, 2350, 2365, 2300. Przeworsk okazicielski 1100000, 1050000, imienny 775000. Radziwiłł 7000, 7250. Rolindustrja 1400, 1500, 1550. Rucker 20000. — Szkło w Kr. nf. 7000. Węglówki 143, 141, 140.

Giełda zbożowa.

Lwów, 6. marca.

Prócz sporadycznej transakcji w łubinie zupełny zastój w obrotach giełdowych i pozagiełdowych. Podaż minimalna przy braku popytu. Tendencja bez zmiany. Usposobienie ospałe.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Cegielski 3375, Zieleniewski 50000, Chodorów 29500, Nobel 8500, BP. 2700, Dolary 9,500.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Dolary 9,350, 9,300, 9,350, 9,250. Kanadyjskie 8950. Korony czeskie 270.900, 264. Franki złote 1,796.

Czeki: Belgja 328.700, 327, 329, 325. Holandja 3,480, 3,450. Londyn 40.250, 39,975, 40,175, 39,775. Nowy Jork jak gotówka Paryż 378, 376, 378, 374. Praga 270.900, 264. Szwajcarja 1618, 1609, 1617, 1601. Włochy 401.200, 399. Bony złote 1350, 1,400. 8-proc. pożyczka 15 m., 15.025. Miljonówka 800, 825, 750. Dolarowa pożyczka 5,400, 5,525.

AKCJE.

Bk dyskontowy 38½ m., Bk handlowy 40 m., Bk dla handlu i przemysłu 7,100, Bk kred. warsz. 1,600, Bk kred. powsz. 410, Bk polsko-handlowy Poznań 8,500, Bk przemysł. Lwów 2,700, Bank Tow. współ. Warszawa 24.500, Bk wileński pryw. 500, Bk zachodni 13,250, Bk ziem. kred. Lwów —.—, Bk Zjedn. ziem pol. warsz. 6 m., Bk Związ. spół. zarob. Poznań 29 m., Bk Związku ziemian 650, Cerata 775, Kijewski i Schoize 2,300, Puls 1,800, Spies i Syn 4,300, Strem 81 m., Wildt 820. Cukrownie: Chodorów 29,500, Czersk 3,250, Częstocice 14.750, Gosławice 6 m., 6.200, Michałów 3,100, Warsz. Tow. fabr. cukru 23 m., Firlej 3,300, Łazy 750, Drzewny przem. i handel 1,775. Warsz. Tow. kop. węgla 29.750, 34,500, Cegielski 3.250, Fitzner i Gampner 30 m., Polska Nafta 2,600, Przemysł naftowy 4,800, Spirytus 10½ m. do 12 m., Tkanina 300, Lilpop, Rau 3,475, Modrzejowskie zakłady 53 m. Norblin 3,050, Ortwein i Karasiński 1,950. Ostrowieckie zakł. 47 m., Parowozy 2.100. Pocisk 7 m., Rohn i Zieliński 2.600, Rudzki i Ska 8,800, 9,700, Starachowice 16.900, Trzebinia 3.100, Union 27 m., Suchedniów 8.400, Ursus 4,900, Zieleniewski 50 m., Zawiercie 245 m., Żyrardów 1.565 milj., 1,552 m., Belpol 250, Borkowski 5,400, Jabłkowscy 1,075 Polbal 559, Skup skór 300, Syndykat roln. 7,250, Żegluga 850—1,100, Zachodnie Tow. 950, Ćmielów 8.100, Elektryczność 9,200, Pol. Tow. elektr. 925, Haberbusch 30 m., Papier „Klucze“ 6.350, Korek 425, Marynin 8 m., Nobel 8 m., Siła i światło 2,925, Konopie 2,700, Polski Loyd 435, Brovn-Bovery 3,900, Zgierz 19 m. do 21 m.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

B. P. 2550, Zieleniewski 48000, Cegielski 3200, Parowozy 2150, Górka 78000, Gazy zach. 42000, Gazy wschod. 95000, Węglówki 150, Nafta 2500, Chodorów 26500, Chybie 50000, Jaworzno 112000, Dolary 9,500 w obr. pryw.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 6. marca.

Dziś w dalszym ciągu tendencja zwyżkowa, usposobienie ożywione. Obroty znaczne. W ostatniej chwili (godz. 1'30) płacono:

Dolary ameryk. 9600—9625 tys., dolar kanad. 8.900—9000 tys., kor. czeskie 278—280 tys., leje 455—480 tys., funty szterl. 40—41 m., marki niem. tys. stare 500—600 tys.

Złoto: 20 kor. 42750—43250 tys., 20 frank. 40000—40500 tys., 20 mk. 44.500—45.000 tys. 10 rubli 55000—55500 tys., dolar 10200—10250 tys. mk. Srebro: kor. austr. 770—785 tys., 5 kor. 3⅞—4 m., floreny 1⅞—2 m., ruble 3—3'25 m., kopiejki za rubel 1½—1⅝ m.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 51. **Czwartek, 6. marca 1924.** **Waluta markowa;**

A. Kursa efektów:

Ceny w tysiącach

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	1924	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
I Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż.	—	—		—	—		
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—		
8½% P. zł. z r. 1922	10000 i 10 złp	—		—	—	—	
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież)	za 100 Marek						
4½% Banku hip. gal.		—		—			
4% Banku hip. gal		—		—			
4½% Bk kred. z. gal.		—		—			
4½% Banku Małop.		—		—			
4½% Bk. hip. zemel.		—		—			
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—			
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—			
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—			
4% T. kr. gal. ziem.		—		—			
III. Obligi. (bez kuponu bież.)							
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—			
4% Kom. P. B. kraj.		—		—			
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—			
IV. Akcje. a) **Bankowe:**		1923	1924				
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	120	—	2725	2825	2750—2800	ex pr. pob.
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	
Komercjalny	280	84	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	2600	2650	—	of. kup. 2625
Powszechny kredytowy	280	140	—	420	—	—	
Przemysłowy	280	130	—	2475	2575	2500—2550	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	—	740	880	750—875	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	—	—	—	—	
b) **Handlowe:**							
Impex Ska handlowa	140	90	—	110	130	120—125	
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	
Polbar	1000	520	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	
Toban	140	210	—	1780	1820	1800	
Wawel	500	300	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:							
Agrokemia f. szt. n.	500	650	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elektr	1000	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	31700	33300	32000—33000	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	25800	26500	26000—26300	
„Chybie“, fabr. cukru	1000	2000	—	51500	52500	52000	59—62 dr
Cegielski	1000	800	—	3075	3275	3100—3250	
Ćmielów fab. porcel.	1000	1000	—	3675	3725	3700	x pr. pob.
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	3175	3275	3200—3250	
Gaiota fabr. obuwia	140	110	—	1325	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	600	—	73500	74500	74000	
„Kabel“ T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	140	—	4175	4275	4200—4250	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	
„Marynin“ Z. p. ogrod.	5000	1500	—	5900	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	2525	2725	2550—2700	
„Nitrat“, Zakł. chem.	—	—	—	1325	1425	1350—1400	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	19000	19750	19150—19500	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	2000	2075	2025—2050	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	—	870	880	875	
„Płótno“ w Poznaniu	1000	750	—	—	—	—	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	6650	6750	6700	
„Pokucie“ Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	—	2475	2650	2500 2625	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	615	—	—	
Potega Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	280	—	14750	15750	15000—15500	
„Rohn Zieliński“ Z. m.	500	300	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	40	—	1580	1620	1600	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	25750	26250	26000	
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	1040	1160	1050—1150	
„Tehate“, Tow. akc.	1000	—	—	10400	10600	10500	
Tepege gór. z. 1-6 em	700	700	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	29750	30750	30000—30500	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	48750	50750	49000—50500	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe: płacą	żądają	transakcje	Czeki, przekazy i wypłaty: płacą	żądają	transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	do	Uwagi
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	35000000	36000000	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	21000000	22000000	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	21000000	22000000	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	17500000	18500000	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	21000000	22000000	*)
KUKURUDZA	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA biała	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	
FASOLA krasa	—	—	
GROCH polny	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	
BOBIK	—	—	
WYKA	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	
HRECZKA	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
ŁUBIN	24000000	26000000	*) Ceny szacunkowe bez trans.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	do	Uwagi
Mąka pszenna 40%, „0“ (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
PĘCAK	—		
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa nahr.	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta. Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Ustawa o ochronie lokatorów w brzmieniu przyjętem w trzeciem czytaniu przez Sejm.

(Ciąg dalszy.)

Artykuł 5.

1) Za podstawę do oznaczenia wysokości komornego za wymienione w artykule 1) lokale służyć ma komorne, płacone w czerwcu 1914 r. (podstawowe komorne). Wynajmujący obowiązany jest udowodnić wysokość powyższego komornego.

2) Jeżeli przedmiot najmu w czerwcu 1924 r. nie był wynajęty, jeżeli nie można udowodnić ówczesnego komornego, albo też jeżeli ówczesne komorne było ze względu na specjalne warunki danego stosunku umownego widocznie wygórowane, to urząd rozjemczy dla spraw najmu lub sąd ustali podstawowe komorne według ówczesnych cen przeciętnych.

3) W razie odjęcia ogrodu lub placu, wynajętego jako przynależność mieszkania — litera j) ustępu 1) artykułu 2) — podstawowe komorne ulega odpowiedniemu zmniejszeniu.

Artykuł 6.

1) Wysokość komornego za wskazane w artykule 1) pomieszczenia, z wyjątkiem wypadku przewidzianego w ustępie 1) artykułu 3, nie może przekraczać oznaczonych poniżej stawek procentowych, które wynoszą na drugi kwartał 1924 r.:

a) dla mieszkań jednopokojowych, złożonych z pokoju i kuchni lub samej tylko kuchni — 5 proc. przypadającego za ten czas podstawowego komornego;

b) dla mieszkań, złożonych z dwóch lub trzech pokojów, dla lokali handlowych, przedsiębiorstw, wykupujących świadectwa przemysłowe IV. kategorji i dla lokali mieszczących pracownie rzemieślnicze, wykupujących świadectwa przemysłowe VIII. kategorji, oraz dla wszystkich innych pomieszczeń, oprócz wskazanych pod literami a), c), f) — 10 proc. przypadającego na ten czas podstawowego komornego;

c) dla mieszkań złożonych z czterech do sześciu pokojów, dla pomieszczeń, zajętych przez zakłady naukowe i wychowawcze, zarejestrowane przez państwowe władze oświatowe, lokale współdzielni robotniczych oraz robotniczych zw. zawodowych, o ile nie podpadają pod postanowienia litery a) lub b) i dla lokali, mieszczących pracownie rzemieślnicze, wykupujące świadectwa przemysłowe VII. kategorji — 15 proc. przypadającego na ten czas podstawowego komornego;

d) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, za które podstawowe komorne w stosunku rocznym nie przekraczało sześciuset rubli, względnie tysiąca dwustu marek niemieckich, względnie tysiąca pięciuset koron austrjacko-węgierskich, dla pensjonatów (pokojów umeblowanych), pracowni niepołączonych z mieszkaniem, z wyjątkiem pracowni artystów malarzy i rzeźbiarzy, oraz dla mieszkań, złożonych conajmniej z siedmiu pokojów — 20 proc. przypadającego za ten czas podstawowego komornego;

e) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, nie podpadających pod przepisy liter d) i f) oraz dla hoteli — 25 proc. przypadającego za ten czas podstawowego komornego;

f) dla budynków fabrycznych i pomieszczeń wymienionych pod literą j) ustępu 1), artykułu 2, aż do czasu wyjęcia tych budynków i pomieszczeń z pod działania niniejszej ustawy — 50 proc. przypadającego za ten czas podstawowego komornego.

2) Pomieszczenia, zajęte na redakcje i administracje czasopism i na wykonywanie wolnych zawodów oraz lokali pracowniczych zw. zawod. i instytucji społecznych i kulturalno-oświat. nie będą zaliczone do pomieszczeń handlowych i przemysłowych

3) Stawki procentowe, wymienione w ustępie 1), wzrastają od 1. lipca 1924 r. do stycznia 1925 r. co kwartał o 4 proc. podstawowego komornego, a od 1. stycznia 1925 r. co kwartał o 6 proc. podstawowego komornego. Podwyżki ustają, gdy komorne osiągnie wysokość 100 proc. podstawowego komornego.

4) Suma komornego obliczona w powyższy sposób w rublach, markach niemieckich lub koronach austrjacko-węgierskich, będzie przeliczona na złote równe złotemu frankowi według następującego klucza: 100 rubli = 266 złotym, 100 marek niemieckich = 123 złotym, 100 koron austrjacko-węgierskich = 105 złotym.

5) Aż do wprowadzenia złotego jako wyłącznego środka płatniczego komorne oznaczone w złotych może być płacone w markach polskich według kursu franka złotego, ustalonego i ogłaszanego w Monitorze Polskim przez Ministra Skarbu na zasadzie artykułu 3. ustawy z dnia 6. grudnia 1923 r. o zastosowaniu stałej jednostki do obliczania danin, niektórych innych dochodów publicznych, oraz kredytów, udzielanych przez instytucje państwowe i samorządowe. (Dz. U. R. P. Nr. 127 poz. 1044), a obowiązującego w dniu zapłaty komornego.

6) Na żądanie najemcy komorne płatne będzie w ratach miesięcznych.

7) Zapłata komornego może nastąpić za pośrednictwem poczty.

Artykuł 7.

1) Ponadto właściciele domów mogą pobierać tytułem komornego od najemców za przedłożeniem im szczegółowych rachunków opłaty dodatkowe w wysokości rozłożonych w stosunku do podstawowego komornego wydatków, a mianowicie:

a) za opłaty gminne od dostarczania wody i od kanałów, a w miejscowościach nie posiadających powszechnych urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, tudzież w domach z takiemi urządzeniami nie połączonych, za dostarczenie przez właściciela wody do urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych, asanizacyjnych i za wywóz nieczystości kloacznych;

b) za czyszczenie głównych przewodów kominowych, za dostarczanie światła do sieni, schodów, korytarzy i podobnych pomieszczeń, wreszcie za wywóz śmieci;

c) za wydatki na wynagrodzenie dozorcy, jednak bez wliczenia w nie wartości dostarczonego dozorcy mieszkania; strony mogą się umówić o ryczałt dodatkowych opłat powyższych w stosunku procentowym do opłacanego komornego;

d) **każda ze stron może zażądać za miesięcznem wypowiedzeniem uchylenia umowy o ryczałt na rzecz ustawowego obliczenia wedle przedłożonych rachunków szczegółowych.**

2) Opłaty dodatkowe, wyliczone pod literami b) i c) ustępu 1, ustają i obciążają właściciela, skoro komorne od danego pomieszczenia przekroczy 30 proc. komornego podstawowego, opłaty zaś wyliczone pod literą a) skoro komorne to osiągnie 75 proc. podstawowego komornego, właściciele budynków fabrycznych i pomieszczeń wymienionych w art. 2, lit. j) ustępu 1, mają prawo do pobierania opłat dodatkowych, wyliczonych pod literami a), b), c) oraz do opłat na ubezpieczenia od ognia do czasu, gdy komorne to osiągnie 75 proc. podstawowego komornego.

3) Właściciele obowiązani są wywiesić i stale utrzymywać w bramie domu na widocznem miejscu wykazy z oznaczeniem wysokości wymienionych w ustępie 1 ciężarów i kosztów, tak wedle stawek z czerwca 1914 r., jak i obecnych, wysokości podstawowego komornego od poszczególnych pomieszczeń, sumy przypadającej do rozłożenia na najemców, oraz kwot, wypadających z podziału na poszczególnych najemców.

(C. d. n.).

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 9629. Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza, że Dr. Jan Deskur, notarjusz w Dolinie przeniesiony do Tarnopola dnia 20. lutego 1924 urzędowanie w Tarnopolu obejmuje.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów 15. lutego 1924. 1299-3

C. I. 8/24. Ogłoszony w „Gazecie Lwowskiej" w dniach 9., 10. i 13. lutego 1924 edykt do I. cz. C. I. 8/24, dotyczący sprawy Kseńki Palij z Bogdanówki przeciw Marji Senczyszyn, tudzież przeciw nieobecnym i nieznanym z miejsca pobytu Hryńkowi Petroniewiczowi i Mikołajowi Senczyszynowi, pozwanym o uznanie prawa własności gruntu, uzupełnia się w tym kierunku że na podstawie pozwu wyznaczono audiencję w tutejszym Sądzie na dzień 19. lutego, a następnie na dzień 14. marca 1924 godz. 9 rano i że dla nieobecnych i nieznanych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono kurat. adw. Dra Kohna z Podwołoczysk, który to kurator zastępować ich będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki w Sądzie się nie zgłoszą i pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy. Oddział I.

Podwołoczyska dn. 19 lutego 1924. 1339

AMORTYZACJE.

T. 439/23/5. U Pauliny Rydygier zaginęła akcja zbiorowa fabryki Zieleniewski S. A w Krakowie od NNr. 270, 291 do 279, 500 wraz z kuponami od r. 1921 do 1941. Wzywa się posiadacza i interesowanych o zgłoszenie swych praw do roku od dnia ogłoszenia Sąd uzna akcje po upływie 1 roku od dnia płatności ostatniego kuponu a kupony po roku płatności każdego kuponu za umorzone. 1293

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.

Lwów, dnia 31 stycznia 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁYCH.

T. VI. 516/23/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Gajewski Franciszek, krawiec z Krakowa, przydzielony 1914 do 13 pułku piechoty, nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15. września 1924 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI

Kraków dnia 5 lutego 1924. 1286

T. 574/23/4. Izydor Characzko, urodzony w Żółtańcach jako uchodźca zaginął w 1915 w Rosji. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Arnoldowi adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VII.

Lwów dnia 25 stycznia 1924. 1247

T. VI. 297/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piechnik Andrzej Stanisław, krawiec z Podlubomierza (Wieliczka) nie daje znaku życia od 1909. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15. marca 1925 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Kraków 27 grudnia 1923. 1272

T. VI. 407/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Chlebda Stanisław rolnik z Byszyc (Wieliczka) przydzielony 1915 do 6 batalionu strzelców polnych, nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15. września 1924 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VI.

Kraków dnia 20 listopada 1923. 1258

T. VI. 408/23/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wandas Antoni, funkcjonarjusz akcyzy miejskiej w Krakowie, przydzielony 1915 do 16 pułku strzelców nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa się, aby przed tym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15. września 1924 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VI.

Kraków dnia 20 listopada 1923. 1257

T. 613/23/4. Paweł Sahaidak, urodzony 1886 w Zapałowie, jako żołnierz austrjacki zaginął na froncie włoskim w 1918. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Schierowi adwokatowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VII.

Lwów dnia 21. stycznia 1924. 1243

T. 408/23/6. Jerzy Szumyło, urodzony 1873 w Monasterku, jako żołnierz austr. zaginął od r. 1914. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Łabie adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VII.

Lwów dnia 28. grudnia 1923. 1250

T. 231/23. Dyonizy Zeleniuk Antoniego, urodzony 1882, Kłuczów wielki Peczeniżyn od roku 1914 przepadł bez wieści. Zawiadomić Sąd lub kuratora Dra Gelbarta adwokata w Kołomyi.

Sąd okręgowy.

Kołomyja 16. stycznia 1924. 1252

T. 185/23/4. Edykt. Wasyl Dykun syn Jana, urodzony 21. lutego 1883 w Spasie, tamże zamieszkały, gr. kat., zaginął w 1916 na froncie rosyjskim jako żołnierz austrjacki. Celem uznania go zmarłym wydaje się wezwanie, aby wiadomości o nim udzielono kuratorowi adw. Rabinowiczowi lub tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda orzeczenie ostateczne.

Sąd okręgowy.

Stryj, dnia 6. lutego 1924. 1255

T. 609/23/4 Michał Liszczowski urodzony 1891 w Rudańcach jako żołnierz austrjacki zaginął od 1914 celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Ochrymowiczowi adwokatowi we Lwowie. 1285

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 22 stycznia 1924.

T. 615/23/4 Marta Kulik, urodzona w Zapytowie 1862 jako uchodźczyni zmarła w 1915 w Rosji. Celem udowodnienia śmierci wzywa się by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości o niej Sądowi albo kuratorowi drowi Dziubczyńskiemu adw we Lwowie. 1294

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 29 stycznia 1924.

T. 449/23/5. Izrael Silber urodzony 1883 w Lubyczy jako żołnierz austrjacki zaginął od 1914. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi drowi Kamieńskiemu adw we Lwowie 1292

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 14 stycznia 1924.

T. 610/23/4. Stefan Liezerowski, urodzony 1893 w Rudańcach, w walkach polsko-ukraińskich ciężko ranny przebywał w r. 1919 w szpitalu w Złoczowie i odtąd zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi drowi Ochrymowiczowi Włodzimierzowi, adwokatowi we Lwowie. 1284

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 22 stycznia 1924.

T. 248/23. Matij Hawryszczuk Fedora, urodzony 18. sierpnia 1882 w Peczeniżynie, ożeniony z Oleną z Jakubiaków, jako żołnierz austr., zaginął od r. 1915 na wojnie. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi albo kuratorowi adw. Czerniawskiemu w Kołomyi, poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Kołomyja 17 stycznia 1924. 1358

T. 232/23. Nykoła Marcyniuk Iwana, urodzony 26 maja 1883 w Dżurkowie powiat Horodenka, jako żołnierz austr. przepadł 1914 r. na froncie rosyjskim. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi. albo kuratorowi adw. Dr. Haczneckerowi w Kołomyi, poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja 29. grudnia 1923. 1357

T. V. 252/23/5. Andrzej Kośmider, urodzony 1886 w Harcie powiat Brzozów, zamieszkały w Lecce, przydzielony do 10 pułku piechoty, brał udział na froncie rosyjskim, od jesieni 1914 i zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 8. lutego 1924. 1325

T. V. 313/23/4. Józef Nykiel, urodzony 1877 w Chmielniku powiat Rzeszów, w sierpniu 1914 przydzielony do 10 pułku artylerji górskich, brał udział na froncie albańskim 1918 w czasie odwrotu zachorował 1. listopada 1918 zgłosił się do szpitala obok Zelenika Dalmacja, 4. listopada 1918 zmarł. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia śmierci wymienionego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o wymienionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 23. października 1923. 1324

T. V. 240/23/3. Jędrzej Szostak, urodzony 1885 w Straszydlu, powiat Rzeszów, w sierpniu 1914 przydzielony do 17 pułku piechoty, odesłany był do Węgier i tamże jako krawiec w warsztacie wojskowym w Czornej, w październiku 1914 żona jego otrzymała wiadomość, że jest zabrany do niewoli rosyjskiej i odtąd zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 20 września 1923. 1323

T. V. 525/22/6. Józef Rzepka, urodzony 1889 w Niechobrzu powiat Rzeszów, w czerwcu 1915 przydzielony do 17 pułku piechoty obrony krajowej, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i tamże zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 13. listopada 1923. 1322

T. V. 203/21/18. Dominik Jan Bator, urodzony 1882 w Błażowej, powiat Rzeszów, wyjechał 1913 do Ameryki i tamże miał ponieść śmierć w sierpniu 1919. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd okręgowy
Rzeszów 31 stycznia 1924. 1321

T. V. 290/23/3. Jan Kurek, urodzony 1878 w Żołyni, powiat Łańcut, zamieszkały w Sieteszy, w sierpniu 1914 przydzielony do 17 pułku pospolitego ruszenia pełnił służbę w Przemyślu Werk w Żurawicy, w marcu 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej i miał umrzeć w szpitalu kopalni Rudnik Paramona w miejscowości Obłaść dońska gubernii Rostowskiej 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 29. grudnia 1923. 1320

T. V. 372/22/9. Tomasz Szymczak, urodzony 1881 w Kossowach, powiat Kolbuszowa, zamieszkały w Siedlance, w sierpniu 1917 przydzielony do 17 pułku piechoty, brał udział na froncie rosyjskim, 22 listopada 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej, przebywał we wsi Sinlejówce, gubernii Omskiej, zachorował w grudniu 1914, w styczniu 1915 oddany do szpitala w Omsku zmarł. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 17. stycznia 1924. - 1319

FIRMY.

Firm. 58/24. C. V. 465. Wpisano w rejestrze Oddział C: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Poleggs" Związek Polskich Firm jajczarskich. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 14 grudnia 1923 L. rep. 227 postanowiono rozwiązanie tej spółki i wprowadzenie jej w stan likwidacji. Likwidatorami są dotychczasowi zawiadowcy spółki: Dr. Juljusz Kuryłowicz w Krakowie ul. Wolska 36 i Piotr Wodnicki w Krakowie ul. Wielopole 6. Dzień wpisu: 18 stycznia 1924. 1033

Sąd okręgow. jako handl., Oddział II.
Kraków, dnia 16 stycznia 1923.

Firm. 1891. Stow. VI. 311. Zmiany dotyczące firmy spółdzielni już wpisanej. Wpisano do rejestru dnia 29 grudnia 1923. Siedziba Spółdzielni: Lwów. Brzmienie firmy: Naczelny Urzędniczy Zespół Aprowizacyjny N. U. Z. A. we Lwowie, Spółdzielnia z odpowiedz. z ogran. Zmiany: Uchwałą zebrania Przedstawicieli z 18. czerwca 1922 postanowiono przejęcie Związku Gospodarczego Pracowników głównej poczty, Stow. zar. z ogr. odp. we Lwowie, pocztowego Związku Gospodarczego. Stow. zar. z ogr. odp. we Lwowie. Spółki Gospodarczej Nauczycieli szkół powszechnych. Stow. zar. z ogr. odp. we Lwowie, Związku Gospodarczego profesorów szkół średnich „Dostatek", Stow. zar. z ogr. odp. we Lwowie, Spółdzielni rolniczo-produkcyjnej. spożywców „Zagon" Spółdzielni z odpow. udziałami „Vity", Stow. spożywczego urzędników administracji politycznej, Spółki zarej. z ogr. odpow., Konsumu urzędników skarbowych we Lwowie, Stowarzyszenie zarejestr. z ogran. odp., Kosumu skarbowych funkcjonarjuszy kancelaryjnych i służby, Stow. zar. z ogr. odp. we Lwowie, Związku Gospodarczego funkcionarjuszy sądowych, Stow. zar. z ogr. poręka we Lwowie, które to Spółdzielnie wobec prawomocności uchwał o fuzji, równocześnie się wykreśla. Uchwałą Zebrania Przedstawicieli z daty Lwów 2 grudnia 1923 postanowiono zmianę §§ 5, 10 c., i 36 statutu. Udział członka wynosi odtąd 3,000.000 Mp. 1143

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.
Lwów, dnia 20 grudnia 1923.

WALNE ZGROMADZENIE
MAŁOPOLSK. TOW. DYSKONTOWEGO
odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul. Legjonów l. 33 dnia 24 marca 1924 o godz. 12 w południe z następującym porządkiem dziennym:

1. Bilans i sprawozdanie za czas ubiegły
2. Wnioski. 1362

W razie braku kompletu odbędzie się drugie Zgromadzenie o godz. 1-szej przy każdej ilości członków.

Lwów, dnia 5 marca 1924, **Zarząd.**

Walne Zgromadzenie
Kredytowego Banku Spółdzielczego
z ogr. por. we Lwowie
odbędzie się dnia 22. III. br. godz. 6-ta wieczór przy ul. Ormiańskiej 16
z następującym porządkiem dziennym:

1) Zmiana statutu.
2) Wnioski. Zarząd.

OGŁOSZENIE.

Walne Zgromadzenie członków spółdzielni pod firmą „Bank Spółdzielnia Kredytowa" we Lwowie ul. Legjonów 29 odbędzie się dnia 20 marca 1924 r. o godz. 5-tej popołudniu w biurze spółdzielni przy ul. Legjonów 29 we Lwowie. **PORZĄDEK DZIENNY:**

1. Sprawozdanie zarządu z czynności i rachunków za rok 1923.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek tejże na udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej absolutorjum z czynności i rachunków za r. 1923.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i wniosek tejże co do rozdziału czystego zysku za rok 1923.
4. Wybór komisji rewizyjnej z dwóch członków na przeciąg jednego roku.
5. Upoważnienie Rady Nadzorczej do zawarcia umowy służbowej z członkami Zarządu.
6. Oznaczenie granic najwyższego kredytu jaki może być udzielony jednemu członkowi i oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań jakie spółdzielnia może zaciągnąć.
7. Odczytanie sprawozdania rewizora z odbytej rewizji przepisanej ustawą o spółdzielniach, oświadczenie się Rady Nadzorczej co do wyniku rewizji, tudzież przyjęcie sprawozdania rewizora do wiadomości.
8. Uchwalenie regulaminu. 1360
9. Wnioski członków. **ZARZĄD.**

ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE WALNE KRAJOWEGO ZAKŁADU DLA PRZEMYSŁU FABRYCZNEGO „ROL-INDUSTRJA" S. A.

odbędzie się w lokalu Spółki (we Lwowie, Fredry 9), dnia 24 marca 1924 r. o godzinie 5-tej popołud.
z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie i zamknięcie rachunków za r. 1923, oraz udzielenie Dyrekcji absolutorjum po wysłuchaniu sprawozdania rewizorów rachunkowych,
2) Uchwała w przedmiocie użycia czystego zysku i dotacji funduszów rezerwowych,
3) Wybór 3-ch członków Rady Nadzorczej na okres 3-letni, oraz 3-ch rewizorów rachunkowych i 3-ch zastępców na rok 1924,
4) Ustanowienie rocznego wynagrodzenia dla Członków Rady Nadzorczej za ich czynności w r.1923 i 1924, a dla Komisji rewizyjnej na r. 1924. 1350

W myśl §. 19. statutu należy złożyć swe akcje najpóźniej do dnia 16. marca w Kasie Spółki lub w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie i w jego oddziałach. Na złożone akcje otrzymają akcjonarjusze imienne karty legitymacyjne z odnotowaną ilością złożonych akcji, oraz ilością służących im głosów. Z legitymacji może korzystać nietylko akcjonarjusz, lecz zarówno pełnomocnik, posiadający pełnomocnictwo piśmienne.

L. 141/Skł. i Warszt.

OGŁOSZENIE.

Dnia 17. marca 1924 o godzinie 9 rano — odbędzie się w Magazynach Składów Taborowych DOK. VII. we Lwowie, przy ulicy Janowskiej l. 21 — publiczna licytacja, a to: starych wozów, dwukołówek, bryczek, uprzęży, derek itp. rzeczy zużytych.

Zgłaszający się do licytacji winni złożyć przed godziną 9 rano wadjum w wysokości po 50.000.000 Mkp.

Nabywcy muszą wylicytowane rzeczy zaraz po licytacji zapłacić i w tymże samym dniu zabrać z tutejszych magazynów. 1363-2

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 6.750.000 mp., z odnoszeniem lub przesyłką mies. 7,500.000 mk., zagranicą 10,000.000 mp. — Redakcja **czynna** od godz. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od g. 1—2 popoł. - Listów nieofrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. Konto Pocz. Kasy Oszcz. 141.690

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.